

Chiński nowy rok to najważniejsze święto nie tylko dla mieszkańców Państwa Środka. Cieszy się z niego również branża winiarska, bo ceny szlachetnego trunku idą w górę. Przy okazji zarabiają osoby, które traktują najlepsze wina jak inwestycję.

Rok Królika zaczyna się 3 lutego i według horoskopów zapowiada się jako dużo spokojniejszy niż odchodzący Rok Tygrysa. W Chinach królik uważany jest za wrażliwe, przyjazne i pełne pomysłów zwierzę. Rok któremu patronuje będzie dobrym czasem na wypoczynek i zabawę. Według mistrza Raymonda Lo, specja od feng shui, ten rok będzie pomyślny m.in. dla dziedzin gospodarki związanych z wodą, czyli dla transportu, stoczni, komunikacji oraz napojów.

Te informacje zapewne cieszą winiarzy z Bordeaux. Relaks i zabawa plus napoje to dobre znaki dla tej branży. Przepowiednie już się sprawdzają, bo zainteresowanie bogatych Chińczyków winami z górnej półki trwa od dłuższego czasu i nie wygląda, by miało się szybko skończyć. Według analiz International Wine and Spirit Research konsumpcja wina w Chinach i Hong Kongu wzrosła w latach 2005-2009 o ponad 100 proc.

Chiny wraz z Hong Kongiem stały się największym importerem wina z Bordeaux. Trafia tam ok. 5 procent całej produkcji z francuskiego regionu. Przeprowadzane przez Chińczyków zakupy windują ceny wina, na czym oprócz producentów zyskują też inwestorzy lokujący w nim swoje środki. Wystarczy spojrzeć co się dzieje na aukcjach wina przeprowadzanych w Hong Kongu. Pod koniec stycznia na aukcji Sotheby's sprzedano wino o wartości aż 14,6 mln dolarów. Przy okazji padały rekordy cen. Skrzynka wina Petrus z 1982 roku poszła za 77,5 tys. dolarów, a Chateau Lafite z 1982 sprzedano za niemal 59 tys. dolarów.

Niemal w tym samym czasie odbyła się aukcja Acker Merrall, gdzie wartość sprzedanego wina przekroczyła 10 mln dolarów. Tu skrzynka Lafite z 1982 roku osiągnęła jeszcze wyższą cenę – 75 tys. dolarów. To właśnie wina, które na etykietkach noszą markę Chateau Lafite Rothschild szczególnie upodobali sobie Chińczycy. Na przykład Lafite 2008 w ubiegłym roku podrożało o prawie 200 proc. i za skrzynkę trzeba już zapłacić ponad 15 tys. funtów. - Konsumenci wina w Chinach upodobali sobie przede wszystkim trunki z najwyższej półki. W topowych restauracjach w karcie zamiast „wina” używa się często określenia „Lafite”. Popyt na najlepsze wina winduje ich ceny co cieszy inwestorów, kupujących te trunki dla zysku – mówi Krzysztof Maruszewski, zarządzający portfelem win inwestycyjnych w Wealth Solutions.

Nowy Rok, albo w dosłownym tłumaczeniu Święto Wiosny, to dla Chińczyków najważniejszy czas w roku. Święto przypada pomiędzy końcem stycznia a końcem lutego. To data ruchoma, bo związana z kalendarzem księżycowym. Tradycyjnie obchody trwają aż 15 dni i kończą się Świętem Latarni. Pierwsze trzy dni są wolne od pracy. Przygotowania do obchodów zaczynają się już na początku ostatniego miesiąca kończącego się roku. Zaczynają się generalne porządki, żegna się bóstwo ogniska domowego, po czym przychodzi czas na przygotowywanie prezentów i dekoracji. Kulminacyjny moment, to wigilia Nowego Roku.

Cała rodzina przygotowuje tradycyjny posiłek, potem przychodzi czas na wręczanie prezentów. Może to być na przykład bambusowe drzewko zwane drzewkiem pieniędzy. Jego liście przypominają chińskie sztabki złota używane wieki temu. Popularnym prezentem są też owoce, w tym ananas, który symbolizuje pomyślność. Chińczycy obdarowują się też kwiatami brzoskwini, które z kolei mają zapewnić stałość w miłości. Nieco bardziej zaskakujący z europejskiego punktu widzenia może być podarunek w postaci dyni butelkowej. To chińskie warzywo, które po wysuszeniu może być używane jako podręczny pojemnik. Symbolizuje ona bogactwo i długowieczność. Oprócz tego wręcza się też koperty z pieniędzmi.

Wśród najzamożniejszych Chińczyków pojawił się bardziej snobistyczny zwyczaj, czyli obdarowywanie się najlepszymi francuskimi winami. W tym roku nie będzie inaczej, szczególnie że na jesieni 2010 zabutelkowano wino z rocznika 2008. Idealnie nadają się one na prezent z punktu widzenia chińskiej symboliki. Po chińsku "8" brzmi tak jak „bogactwo, wzrost”, więc każdy Chińczyk marzy o tym by mieć tę cyfrę w numerze rejestracyjnym, numerze domu

czy konta. Francuscy producenci o tym nie zapominają.

Wspomniane już Château Lafite 2008 ma butelkę, na której znajduje się chiński znak odpowiadający cyfrze 8. Na tym nie kończy się dopieszczanie Chińczyków przez francuskich winiarzy. Château Mouton Rothschild, które od lat zamawia projekty etykiet dla swojego wina u znanych artystów, w ubiegłym roku poprosiło o to chińskiego malarza Xu Lei. Te posunięcia przynoszą wymierne efekty, bo ceny win z azjatyckimi akcentami idą do góry w dużo szybszym tempie. Mouton Rothschild 2008, tylko w listopadzie ubiegłego roku, po zaprezentowaniu etykiety stworzonej przez azjatyckiego artystę, podrożało o ponad 80 proc. W całym 2010 roku ten trunek zyskał ponad 200 proc.

Po prezentach przychodzi czas na pokazy sztucznych ogni, a następnie na złożenie ofiary na domowym ołtarzyku poświęconym przodkom. Teraz już prosta droga do wspólnej wieszery, do której tradycyjnie spożywa się grzane wino, ale w domach nuworyszy nie zabraknie też trunków z Bordeaux. Następny dzień to już pierwszy dzień Nowego Roku, kiedy to zaczyna się huczne świętowanie. Rozbrzmiewa muzyka, słychać eksplozje fajerwerków, a na ulicach odbywają się tradycyjne tańce mężczyzn przebranych za lwy, nie może też zabraknąć rozbawionego korowodu z ogromnym smokiem.

- Rynek chiński jest bardzo istotny z punktu widzenia naszych klientów, a więc osób, które zainwestowały we francuskie wina. Szybko bogacący się Chińczycy stają się kluczowymi konsumentami win z najwyższej półki. Wydarzenia takie jak obchody nowego roku nie tylko jednorazowo zwiększają sprzedaż trunków, ale są niezwykle istotne dla popularyzacji zwyczaju picia wina. Wyższa klasa średnia liczy w Chinach już 34 mln osób, a w 2025 roku ma wzrosnąć do 82 mln. Rosnący popyt z Chin to gwarancja stabilnego wzrostu cen win, w które inwestują nasi klienci – mówi Krzysztof Maruszewski z Wealth Solutions.

Wealth Solutions